KURJER WARSZAWSKI

D. 20. Stycznia. — Rok 1840. Poniedziałek. | № 19. | Jutro, Ś. Agnieszka. Wsch: sł: g.7,m.55; zach: g. 4, m.5.

Wczoraj Amatorowie i Artyści muzyczni wykonali w kościele XX. *Augustjanów*, pierwszy raz Mszą utworu Bernarda *Hahn*, Kapelmistrza przy kościele katedralnym w *Wrocławiu*. Msza ta może i w małym komplecie być wykonana, i zawiera piękne religijne pienia, obok harmonji dowodzącej utalentowanego Mistrza dzieła tego. Ogrgrano również Graduale *Ejblera* i Ofertorjum *Wejnerta* b. Członka Orkiestry Teatru Wielkiego. W kościele XX. *Pijarów* wykonano Mszą J. *Krogulskiego* Nr 9, i Hymn „Boga Rodzico" J. N. *Rostworowskiego*. W kościele *Popaulińskim* wykonaną była Msza *Hajdena* in B. na same głosy, w języku niemieckim. — Wczoraj odbyło się w gmachu Towarzystwa Dobroczynności posiedzenie zwyczajne Opiekunek Sali Ochrony, które jak zawsze nieustaiąc w troskliwości o wzrost i dalsze rozwiianie się tej instytucji, złożyły w tym dniu ze stałych składek i z ofiar na raz zebranych, razem zł. 2000. — Zaledwie zdołano wypocząć po miłem i przyiemnem znużeniu ostatnich zabaw, kiedy nowa zabawa, do nowych równie przyiemnych trudów uczyniła wezwanie. Wczoraj był Bal u Hrabiego Konstantego *Zamojskiego*, w wielkich apartamentach na piątrze Pałacu *Ordynatów*. Wspaniałe salony, podwyższone wokazałości arcydziełami sztuk pięknych, zabytkami familijnemi, i całą wykwintnością ozdób które wiek XIX wykształcił, przedstawiały się w nader zajmuiącem świetle. Ubiory Dam iaśniały pięknością i dostarczą obfitego materjału do opisu stroiów Salonowych teraźniejszego Karnawału. Zebranie złożone z najznakomitszych osób i najpierwszych Dam tak z stolicy iako i prowincji było liczne. Za przybyciem Xcia Jegomości Namiestnika, rozpoczął się Polonez, a następnie inne tańce, które ciągle wznawiane trwały czas długi. Po północy wszyscy zaproszeni przenieśli się do sal iadalnych, gdzie na starannie urządzonych stołach zastawiono wieczerzę. Xżna Teresa *Jabłonowska* z wrodzoną sobie uprzejmością, czyniła honory Balu. — Za odebrane od iednej Osoby zł. 40, od drugiej zł. 20, nieznani i łaskawi Dobroczyńcy raczcie przyiąć najczulsze podziękowanie od nieszczęśliwego obciążonego laty i ślepotą, w najokropniejszej nędzy pozostaiącego. Opatrzność przez wasze ręce wśród ostrej zimy ulgę przyniosła cierpiącemu. Dzięki oddawcy M. — Stroskana Córka po zgonie ś. p. Zofji z Arkadzich *Duszewskiej*, Obywatelki, zmarłej onegdaj po długich cierpieniach w 56 roku życia; zaprasza przyiacioł i znaiomych na exportacją iutro w południe po Nabożeństwie z Cerkwi Greckiej na Podwalu, odbyć się maiącą. — W ostatniem ciągnieniu 5tej klassy Loterji Klassycznej, Pisarz Instytutu *Dobroczynności* wygrał 3cią część maiętności *Fraskaty*, i na swoie miejsce dał zastępcę, który również wygrał 20,000 zł.; zdaie się że fortuna uczyniła początek swego siedliska, w temże miejscu i iest pocieszaiącą nadzieią, dla tych którzy raczyli wziąść losy w Kantorze w Sklepie ubogich, na rzecz *Ochrony* dzieci ustanowionego. Nadzieia ta powodowała iednego z dobroczyńców, do wzięcia znowu iednej 3ej części losu, z którego całkowitą przypaść mogącą wygranę przeznaczył w równych częściach na Salę ochrony, Szkółkę Dobroczynności i Instytut głuchoniemych. — Wielu mieszkańców Warszawy dotąd pamiętaią Krystjana *Wernik*, który przybywszy z *Saxonji*, w tutejszem mieście przez lat wiele utrzymywał gospodarstwo, a swą rzetelnością i uprzejmością powiększał liczbę przyiacioł. On pierwszy w Warszawie zaprowadził Kwartety muzyczne przy wieczorach gastronomicznych, a doczekawszy sędziwego wieku i zostawiwszy w tutejszym kraiu potomków, wrócił do *Saxonji*, swej Ojczyzny, dla zakończenia w niej życia swego. Kto z War-

szawian zwiedzał *Drezno*, pełen wdzięczności *Wernik* przyjmował go gościnnie i serdecznie. Donieśliśmy w zeszłym roku o iego zgonie, a wprzód nieco o iego *złotem weselu*, odbytem z szanowną Małżonką *Marją Eleonorą*. Ta zacna Matka i Żona nie mogła przeżyć długo męża swego, i w tych dniach w *Dreznie* doczekawszy 74go roku, przeniosła się do wieczności. Było to Stadło godne naśladowania. Pokój iej cnotliwej duszy! —(Ar. na.) Przez 2 lata blisko dręczoną byłam niewymownem cierpieniem(z przyczyny disuryi). Przez cały ten przeciąg czasu, już w Szpitalu Starozakonnych, już przez wielu innych doradców leczoną byłam, ale bez żadnego skutku. Co dzień groziło mi niebezpieczeństwo pęknięcia wewnątrz. W tym stanie udałam się do Lekarza kl. I. W° Juljana *Weinberga*, który w ciągu 6ciu tygodni z niebezpiecznego mnie wyprowadził stanu. Za to dobrodziejstwo, iako uboga Dziewczyna, niczem innem Szanowny Lekarzu! wynagrodzić Cię niemogąca, publiczne składam Ci podziękowanie. *Chaia Niezgoda*, zamieszkała przy ulicy Wielkiej w domu P. Zymela *Epstejna*. — Do Składu *Salingera* i komp: przy ulicy Miodowej pod Nr 496 na przeciw filarów, nadszedł świeży transport Płótna webowego i kopowego, blichu letniego, oznaczaiący się szczególnie swą białością i trwałością, równie Chustki białe lniane, oraz szleierowe na kształt batystowych; Kreas, Płótno saskie batystowe i Drylichy. Nadeszła również Bielizna stołowa na 6, 12 i 24 osób, Serwety do kawy białe i kolorowe, oraz deserowe. Wszystkie te artykuły sprzedaią się po cenach stałych z zaręczeniem składu, że są bez bawełny, z któremi polecam się Szanownej Publiczności. — Na iednej z zabaw przyiacielskich, danej w zeszłą Sobotę, zebrano przy kolacji przy szampanie zł. 81 gr. 28, które rozdano prawdziwie ubogim.— *Koncert 10-letniej Jadwigi Brzowskiej.* Koncert ten złożony był z 6 sztuk: 1) Uwertura kompozycji P. Józefa *Brzowskiego*, zadziwia niezwykłemi pomysłami, lecz wszystko iest ułożone na gruntownej znaiomości harmonji, i w formie, iakiej najbieglejszy Znawca wymagać może. Taką nadzwyczajną bujnością imaginacji wszakże iest czasem porywany i Malarz i Poeta. 2) Allegro z koncertu na 2 fortepjany z towarzyszeniem orkiestry, nosi niemal podobną cechę uwertury, lecz nawał harmonji nie ma tak przeraźaiących rysów; iest to także niepospolity i można powiedzieć oryginalny utwór. Wykonanie takiego duetu tak akuratnie i z tak precyzyjną expressją, tylko może być oddane przez Ojca i Córkę, (Józefa Brzowskiego i Jadwigę Brzowskę). 3) Warjacje *Berjota* wykonał na skrzypcach P. Kazimierz *Baranowski;* kto go pamięta maleńkiem dzieckiem lat temu 15, w komedjo-operze *Niańki z dziećmi w ogródku*, iak grywał na swoich malutkich skrzypczynach małe figielki, a teraz porówna 15to-letni wzrost iego talentu, ten go słucha nietylko z podwójnem uniesieniem, ale nie można się dosyć nadziwić, iaki to zachwycaiący kwiat wydał ów pączek; figielki smyczka pozostały, ale iak dowcipne, iak ucywilizowane i miłe! 4) Rondo Krakowiak *Szopena*, iest znane każdemu muzykalnemu, ile tam iest trudności do pokonania. Jadwiga *Brzowska* swemi drobnemi paluszkami iednej nuty nie opuściła, przy zadziwiaiącej na ten wiek expressji. 5) Arją Finale z Opery *Donizettego* p. t. *Łucja z Lamermoru*, odśpiewał P. *Tejchman;* głos iego, czucie, expressja, głęboka znaiomość taiemnic śpiewu, tej najwyższej i najpożądańszej w świecie muzykalnym sztuki, oddawna dały go poznać naszej wyższego smaku Publiczności, iako biegłego Professora. To też P. *Tejchman* powszechnie i słusznie u nas iest ceniony. 6) Zakończyła Fantazja *Talberga*, wykonana na fortepjanie przez Jadwigę *Brzowskę.* Słyszeliśmy tyle dzieci graiących do zadziwienia; ale zawsze było widać w nich długo przygotowany mechanizm. Owe znane nam trudności, owe skoki, których uchybień dojrzali Wirtuozi po długiej i codziennej wprawie ieszcze lękaią się w biegu, Panna *Brzowska* bez najmniejszego wysilenia, bez najmniejszego uchybienia, z taką łatwością, można powiedzieć, z dziecinną igraszką, z expressją niemechaniczną, ale serduszkową;

wszystkiemi temi trudnościami, tylko się bawi. Ci, którzy mieli sposobność słyszeć ią kilka razy graiącą iedną sztukę, zgadzaią się że między iednem a drugiem wykonaniem bez żadnego błędu, iest zawsze różnica w expressji, która zależy od iej chwilowego usposobienia. Więc nie iest automatem; iest w niej coś ienjalnego. Tak pięknego składu koncertu nie mieliśmy dawno. Słuchaczów było 400. *P. Dz.* — Słota i odwilż wczorajsze, zniszczyły sanne, zagroziły puszczeniem lodu na Wiśle i zniszczyły proiektowane przeiazdki niedzielno-zapustne. — Maskarady i dzieci maią to wspólnego, iż w pierwszej porze swoiego istnienia prędko wyrastaią; dziecię ledwo widziane w stanie niedołężności ukazuie się niezadługo rozkwitłe, dojrzałe, ozdobne w liczne wdzięki urody; tak bywa z maskaradami porównywaiąc pierwszą z następnemi; maskarady i dzieci giną też prędko z przesycenia. Tegoroczna druga zabawa maskaradowa odbyta wczoraj, miała wiele urozmaicenia, a tem samem i powabów. Domina wszystkich kolorów tęczy: białe, czerwone, błękitne, zielone, żółte, do tego czarne i t. p., uwiiały się w coraz zmiennych gruppach ujmuiących oko widza. Do masek gustowniejszych należały: 2 w mantylkach iedwabnych i w takichże kapiszonikach fantazyjnie ustroionych, 2 w beretach axamitnych i takichże gorsetach na białem muślinowem odzieniu. Zwinna Ogrodniczka przepowiadała dobrą siejbę. *Robert djabeł* okazywał prawdziwie duszę szatańską biegłą w sztuce uwodzenia, gdyż co chwila wodził pod rękę inną towarzyszkę. Dwaj Starozakonni ieden większy drugi mniejszy, ieden kapitał, drugi procent, *zawarli dobry interes*, to iest zawarli w żołądki doskonałe winko. Smagłej, ładnej kibici Pastereczka przemawiała basem:

Czy mężczyzna, czy kobieta,
Zawsze równa iej zaleta;

bo wszystkich bawiła dowcipem. Niezmiernie tłusty Kucharz z twarzą podobną do olbrzymiego kotletu, dowodził, iż pamięta bardziej o własnym żołądku niż o pańskiej kieszeni, i że przy swoiej tłustości pewno nikomu nie stanie *kością w gardle*. W ogóle znajdowało się osób 320. W Wielkim teatrze przywałani, po *Napoiu miłosnym* JPanna Pau: *Riwoli*, JPP. *Dobrski Bondasiewicz*; po *Stachu i Zośce* JPanna *Gwozdecka* 2-kroć i JP. *Morys*. W Rozmaitości po *Losie na loterją* JPP. *Maiewski* i *Panczykowski*; po *Nieutulonych w żalu* JPani *Halpert* 2-kroć, JPP. *Jasiński* i *Karasiński*; a po *Niespodziance* JPP. *Maiewski* i *Chomanowski*; *Po piianemu* wszyscy.

Anglja. — Według mniemania niektórych dzienników, Lord *Palmerston* po zaślubinach Królowej, wystąpi z ministerstwa; iego następcą będzie Hrabia *Klarendon.* — Xiążę Alexander *Liven* po kilko-miesięcznym pobycie w Anglji, wyiechał do *Paryża.* — Lord *Melburne* przeznaczył swoiemu prywatnemu Sekretarzowi (bratu Lorda *Lichfield*) miejsce prywatnego Sekretarza, lub Kassjera, przy boku przyszłego Małżonka Królowej. Do tej posady dołączoną iest pensja 40,000 zł. — Jan *Frost*, ieden z hersztów chartystowskich, został przez sąd w *Monmuth* uznany za *zbrodniarza stanu.* — Kupcy i żeglarze angielscy podali prośbę, aby od Rządu francuzkiego wyiednano pozwolenie do wywózki towarów angiel: z *Buenos-Ajres*; Rząd uznał, iż takie żądanie nie może być Francji podane. — Królowa 10go b. m. wróciła z *Windsoru* do pałacu *Bukingham*, gdzie zostanie do czasu zagaienia parlamentu. — Nie Lord Alfred *Paget*, lecz Podpułkownik *Grey* (syn Hrabiego), udał się do Niemiec po Xcia *Alberta* Sasko-Koburgskiego. — P. *Okonel* oświadczył, iż nie stawi oporu przeciw wnioskowi Ministrów względem uposażenia Xcia *Alberta.* — Kapitan *Elljot* zażądał od Rządu, aby towary chińskie zostały w Anglji zupełnie zakazane; blokada brzegów *Chin* pedobno bez odwłoki nastąpi.— Część armji indyjskiej, która odbyła wyprawę do Afganistanu, pozostała w *Kabulu* iako załoga.

Francja. — 10go b. m. odbył się pogrzeb Arcybiskupa paryzkiego, w kościele N. MARJI. Biskup z *Chartres* (Szartr) celebrował; końce całunu nieśli 4 Biskupi. Po lewej stronie chóru

znajdowali się: Internucjusz papiezki i 8iu Biskupów; po prawej: Duchowieństwo paryzkie i z okolicy, członkowie rodziny zmarłego, a na końcu 400 duchownych. Prócz tych uważano w orszaku pogrzebowym: Prefekta departamentu *Sekwany*, deputację Instytutu, oraz znaczną liczbę urzędników. Cały kościół katedralny był czarno osłoniony, na ścianie znajdował się herb nieboszczyka. Gdy zaintonowano „De profundis“, trumna została spuszczoną do grobu. Obrzęd trwał od 10ej rano do 2ej. — Arcybiskup paryzki zostawił 2ch braci: Hrabiego Amable *Quelen* (Kelen) b. Deputowanego i Wice-Hrabiego Alfonsa Pułkownika w 15ym pułku dragonów. Trzeci brat Pułkownik 7go oddziału paryzkiej gwardji narod:, umarł nagle w r. 1826, przeżywszy lat 52. Prócz tych, Arcybiskup zostawił kilku synowców i synowic. — Aient karlistowski P. *Rhaden*, aresztowany w *Burż*, został uwolniony. — Na iednej z wysp *Balearskich* ma być założony szpital dla chorych, wracaiących z *Afryki*. — Podług listów nadeszłych od Admirała *Leblanka*, Francuzi nie przestaią doznawać prześladowania z strony Argentynów. Konieczność wymaga, aby Rząd franc: bez odwłoki posłał siłę znaczniejszą do *Buenos Ajres*, dla wyiednania należnego zadosyć uczynienia. — P. *Durozier* (Djurozje), przedstawił izbie deputowanych prośbę, aby w każdym departamencie urządzono magazyn zboża. — Król przesłał w podarunku kapitule Kościoła katedralnego w *Sewilli*, kilka okazale oprawnych dzieł naukowych, partytur muzyki kościelnej sławnych Kompozytorów, oraz złoty medal przedstawiaiący popiersia wszystkich członków francuzkiej rodziny królewskiej; wiadomo, iż Monarcha otrzymał niedawno w podarunku od Kapituły Kościoła katedralnego w *Sewilli* obraz *Murilla*. — Wielu osadników wraca z Afryki do Francji. W okolicy *Algieru* musiano wyciąć wszystkie drzewa figowe, które służyły Arabom za miejsca zasadzki. — 7go b. m. dało się uczuć trzęsienie ziemi na całej linji pyrenejskiej we Francji, aż do *Banjer*, w niektórych miejscach zapadły się kominy. O 4 dni wprzódy dał się uczuć w *Banjer* mocny zapach siarki, który trwał przez godzinę, przy szeleście podobnym do orkanu. — Baron Jan *Rotszyld* wrócił z *Bruxelli*, gdzie miał kilkakrotne posłuchania u Króla *Leopolda* i u tamecznego Ministra skarbu.

Hiszpanja. — Mieszkańcy w *Burgos* zamordowali kilku Karlistów. Władza nie zwróciła na to żadnej uwagi. — Do *Segury* wysłany będzie oddział ciężkiej artylerji dla rekognoskowania wszelkich warowni z tyłu armji Izabelistowskiej. — 1go b. m. rozstrzelano w *Saragosie* karlistowskiego Naczelnika. — W *Biskai* i *Nawarze* umysły są nader wzburzone, w skutek wiadomości iż Rząd zamyśla w tych prowncjach uskutecznić pobór rekrutów. — O losie *Kabrery*, nie ma nic pewnego.

Niemcy. — W *Moguncji* przygotuwuią wystawę płodów kunsztów, uroczystości i zabawy na obchód pamiątki wynalezenia sztuki drukarskiej. — Cesarzowa *Austrjacka* zasłabła w skutek zaziębienia.

Serwja. — Xżę *Michał* serwski wydał dwie odezwy, które dały iuż pochop do oporu z strony Reiencji i Senatu. W pierwszej odezwie życzy, aby zwołano Radę narodową dla oznajmienia iego objęcia rządów, a w drugiej ogłasza amnestją ogólną dla wszystkich więźniów, nie wyłączaiąc osób uwięzionych za długi. Reiencja na to odpowiedziała: iż będąc upoważnioną od Sułtana do rządzenia kraiem, nie ustąpi praw swoich, póki Xiążę nie złoży przysięgi statutowi organicznemu.

Turcja. — Wice-Król *Egiptu* wznawia zapewnienia swoiej uległości dla Sułtana; w święto Bajramu oświadczył, że iego syn *Ibrahim* Basza odmówił mieszkańcom *Diarbekiru* i okolicy, broni, celem wyparcia wojsk Sułtana. *Mehmed Ali* chciałby tem przekonać, że może dowoli swoie posiadłości rozprzestrzeniać; zdaie się, iakoby chciał rozstrzygnienie sprawy wschodniej znowu powierzyć losowi wojny, zwłaszcza, iż spodziewa się pomocy od któregokolwiek z Mocarstw europejskich. — Wice-Król pozwolił An-

glikom założyć w Egipcie obserwatorjum astronomiczne, i przyrzekł nawet koszt opłacić. — Szach *Perski* wysłał do Wice-Króla Posła z znacznemi podarunkami. — Połączona flotta turecko-egipska, została ustawioną w porcie alexandryjskim w 4ch linjach; flotta turecka składa się z 24ch, egipska z 20tu statków woiennych; pierwsza iest tak umieszczoną, iż zostaie pod ciągłą strażą drugiej. — W Dywanie odbyło się posiedzenie nader burzliwe; Ulemowie (duchowni), wspierani przez iednego z szwagrów Sułtana, wystąpili z żywością przeciw nowemu hatyszeryfowi i w ogóle przeciw wszelkim zmianom w Państwie Ottomańskiem; *Chosrew*, *Reszyd* i *Halil* Basza, bronili zasad nowego dokumentu, i wyiednali przynajmniej, aby iego 3 pierwsze punkty weszły w wykonanie; inne punkty będą rozstrząsane. — Poseł austrjacki dał świetną ucztę dla Posła francuz.

Włochy. — Król Neapolitański obrał niepokalaną, Najświętszą MARJĘ Patronką siły lądowej i morskiej.

Rozmaitości. — Mechanik *Spencer* odkrył sposób kopjowania monet i medalów, za pomocą stosu *Wolty*. Przemyślni Anglicy obrócili iuż ten wynalazek na korzyść praktyczną; za pomocą wynalazku Pana *Spencer*, kopjuią iuż na miedzi ozdoby z naczyń starożytnych, a kopje mogą być z łatwością posrebrzone lub pozłocone. — Przed półtora roku, mieszkał w *Berlinie* człowiek mało znany, który żyiąc przeszło 80 lat, mieszkał przez lat 69 w iednymże domu, żyiąc tylko mlekiem i bułką pszenną. Przez przeciąg czasu tego zjednawszy sobie względy właściciela domu, który przeszło przez kilka lat nie upominał się o należytość komornego od swego lokatora. Razu iednego, gdy Gospodarz nie widział swego lokatora z domu wychodzącego, poszedł do iego mieszkania, a zastawszy takowe zamknięte, posłał do władzy policyjnej z uwiadomieniem, że lokatora od kilku dni nie widać, i że, iak mniemał, musiał doczesne życie zakończyć; na takowe wezwanie przybył Kommissarz i w obec świadków i gospodarza, drzwi otworzyć kazał. Znaleziono tego człowieka leżącego na tarczanie słomą wysłanym; iuż nie żył. Następnie uczyniono żart i zrewidowano pokoik, który na samo spojrzenie, nie przedstawiał nic więcej, iak mieszkanie nędzarza; w chwili podniesienia poduszki, znaleziono paczkę opieczętowaną, w której znajdował się testament zmarłego, w którym zapisał 75,000 talarów w listach zastawn: Szląskich, uczciwemu gospodarzowi domu za grzeczność, iak wyżej powiedziano, że nie upominał się od niego za komorne. Listy zastawne, podług osnowy testamentu, na piecu znalezione, Gospodarz odebrał. — W *Belgji* skupują mnóstwo iaj i kur dla Anglji, gdzie są bardzo potrzebne na biesiady, z okoliczności zaślubin Królowej *Wiktorji*.

W roku zeszłym dano w Teatrach Warszawskich przedstawień: w Wielkim 204, w Rozmaitości 209, w Teatrze łazienkowskim 2, w czasie maskarad 8. Dzieła nowe. *Komedje*: Służący moiego stryia oryginalna *Zaborowskiego*, przedstawiona razy 5; Wieśniak 5, tłumaczenia J. H. *Krasińskiego;* Zbyt szczęśliwa 8, A. *Riedla;* Pułkownik z r. 1769, ze śpiewem przez *Damsego* napisanym, razy 9, i Zoe 10, obie Stef: *Lasockiego;* Nieutuleni w żalu 6, B. *Halperta;* Anioł opiekuńczy, ze śpiewem 2, Adolf i Julja 10, Artysty *Jasińskiego*. *Dramy* tłumaczenia *tegoż*: Prawo angielskie 5, Ludwika Linierol 5, Dziadek Gierę 7. *Opery:* Napój miłosny 28, tłumaczona i podłożona przez Karola *Kurpińskiego;* Koń spiżowy 6, tłum: *Jasińskiego*. *Komedjo-opery*: Biedny Rybak 28, tłum: *Kassjanowicza*, z muzyką *Damsego;* Szpital Warjatów 7, tłumaczenie i muzyka A. *Listowskiego*. *Komedje*: Karol i Karolina 2, Rozważne małżeństwo 6, Pożyczane żony 1, nadesłane *bezimiennie*. *Balety* nowe i nowo ułożone przez JPana *Morysa*: Amazylla 4, Mars i Flora 8, Sylfida 13, Stach i Zośka 5. Dzieła wznowione *Komedje*: Fałszywy ton 2, Leonida 1, Anglik 9, Niespodzianka 8, Poseł Turecki 9, Wezbranie Wisły 10, Oryginały 5. *Drama*: Dziesięć lat życia kobiety 2. *Opery*: Kopciuszek 6, Porwanie Aspazji 1. Przedstawiono w tymże roku z dzieł dawnych wszelkich rodzaiów: Antoni i Antosia razy 9, Ambassador 4, Adwokat 4, Amelja Mansfield 2, Amerykański poiedynek 1, Bankructwo partacza 2, Bandyta 2, Bankocetle 4, Biuraliści 1, Babunia 1, Burmistrz Oberżysta 1, Być kochanym 3, Błyskawica 1, Czemuż nie była sierotą 5, Córka Faraona 3, Doktór z musu 3, Dwaj roztargnieni 5, Dla czego 3, Dwaj grenadjerowie 3, Dwaj więźnie z Galer 5, Dwie Wdo-

wy 1, Dwa posągi 3, Dwa poiedynki 3, Dwóch Guwernerów 4, Dwie przeciw iednemu 5, Dwóch mężów 2, Dom do przedania 1, Dobry przykład 1, Dziewczyna dezerter 2, Dawne grzechy 1, Damy i Huzary 1, Drugi rok 1, Estella 5, Fryderyka Brown 3, Fletrowers zaczarowany 6, Fra Djawolo 1, Jenjusz różowy 8, Gałganduch 4, Godzina małżeństwa 4, Głuchy 5, Grymasy żony 2, Gulnara 2, Hortensja 6, Honor Matki 1, Indjanie w Anglji 1, Intryga w stragauie 2, Jan 2, Jan z Paryża 3, Jest temu lat 16cie 4, Jedna chwila 4, Jaki mąż lepszy 2, Icek sędzią 21, Kominiarz 5, Kłamca 1, Kotka 5, Kwarantanna 2, Kochany Dziadunio 2, Kwakier 3, Kto wie 3, Król duchów 1, Kozioł 1, Kucharki 2, Krętosz 3, Kto kocha 2, Krzyżyk złoty 2, Konstancja 2, Lektyka 6, Landara 7, Lunatyczna 1, Mleczarka szwajcarska 3, Mleczna siostra 3, Marynarz 7, Miłostki ułańskie 5, Mniemana kobieta 1, Malwina 2, Mąż pustelnik 6, Mina 4, Mali pretektorowie 2, Marnotrawca 2, Mąż zawoiowany 4, Mąż i Żona 4, Mirandolina 2, Młynarze 1, Nowy rok 15, Nieznaiomi kochankowie 5, Nienawiść kobiet 3, Niezgody domowe 3, Nauka mężom 4, Nowy teatr 1, Niema z Porticy 1, Nikt mnie nie zna 1, Nieproszeni goście 1, Okno zamurowane 7, Obraz 3, Oblubienica z Lamermoru 5, Ostatni dzień szczęścia 1. Omyłka w małżonkach 3, Opiekun oszukany 1, Ona go nienawidzi 1, Piętno hańby 7, Pocztyljon 3, Parawjedes 4, Prosta droga 1, Przykaz 2, Podroż na wesele 2, Pięć siostr 2, Po piianemu 1, Przez sen 3, Pensjonarka 1, Pierwsza lepsza 1, Podejście 2, Prawda i kłamstwo 3, Precjoza 2, Pasztet z węgorza 1, Pokoik Zuzi 3, Podstarzała panna 3, 50,000 Talarów 5, Pierwsze dni po ślubie 2, Pan domu 3, Popas 2, Pamiętniki Pułkownika 1, Poiedynek 2, Panna Pułkownik 3, Piękna maseczka 2, Robert Djabeł 11, Rywale 7, Roztrzepany 3, Rano i wieczór 1, Rybołowcy 2, Rycerz i Wieszczka 5, Starsza siostra 3, Stara Romantyczka 3, *Sekretarz i Kucharz* 1, *Syn narzeczoną* 4, Stary Komendant 1, Styryjczykowie 8, Suplikant 2, Sługa 2ch panów 4, *Serce rozdzielone* 1, Syn za ojca 4, Skutki oddalenia 4, *Szczęście i nieszczęście* 1, Stary Kawaler 1, Szpada moiego ojca 4, Tydzień rozsądku 5, Trylby 1, Teobald 4, To *byłam* ia 5, Trzy narzeczone 3, Teressa 1, Talizman 1, Ton modny 2, Uczony 2, Xiężna i Paź 2, Ver-vert 6, Wybór 7, Warjatka 7, Wesele w Ojcowie 15, Wuj i Siostrzeniec 2, Wuiaszek z Ameryki 1, Włóczęga 6, Włoszka w Algierze 2, Wesele Figara 1, Wexel 1, Wszystkowiedz 1, Więzień 2, Werther 1, Zampa 3, Zachód słońca 10, Życie szulera 4, Żywy nieboszczyk 4, Złe wychowanie 4, Zazdrośni w miłości 4.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Błeszyński Igna: Komisarz Obwodu z Krasnostawu; Glinka Igna: Dzie: z Czanowsza; Relicki Lud: Dzie: z Podkamna; Mostowski Edm: Dzie: z Windyk; Trembiński Ign: Dzie: z Porembli; Filipowski Marc: Dzie:.

DONIESIENIA.

Potrzebuiącym oświetlania do *Salonu większego*, donosi fabryka C. F. Mintera, iż w Składzie iej znajduie się obecnie ukończony ŻYRANDOL o 16 lampach, kształtu takiego iak znajduiące się w Sali większej tutejszej Resursy Kupieckiej i w Teatrze Rozmaitości, tudzież mniejsze Żyrandole o 6 i 8u lampach.



Jest do wydzierżawienia od 1 Lutego r. b. OGRÓD fruktowy i warzywny z INSPEKTAMI, PIWNICAMI, oraz MIESZKANIEM, na lat 3 z wolnej ręki, który iest położony za rogatkami Belwederskiemi pod Nr 3,065. O warunkach każdy chęć wydzierżawienia maiący, raczy się zgłosić do Właścicielki Brygidy Smoniewskiej, pod tymże Nrem mieszkaiącej.

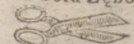
Ktoby sobie życzył udać się na wspólny koszt do MOSKWY lub PETERSBURGA; raczy się zgłosić do Handlu BRACI LESSER, przy Placu Krasińskich, w dawnym Teatrze pod Nr 1790.

Osoba posiadaiąca kwalifikacje, na POSADY Rachmistrza, Pisarza Prowentów Ekonomicznych, Wójta Gminy, lub też Rządcy Domu. Wiadomość o tej przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1792, za fabryką Ewansa, w mieszkaniu Pani Todeskowej.

W powrocie z Warszawy do domu, w dniu 13 b. m. przeieżdżaiąc z Miasta Mszczonowa do Wsi Babska, zginęło PUDŁO od Kapeluszy Damskich w czarną skórę obciągnięte, w którym znajdowały się następuiące rzeczy: Szal czarny na środku koło, i szlaki kolorowe, bardzo mało używany; Szal pąsowy ze szlakami; Chustka szenelowa zielona; Chustka biała ze szlakami; Mantyla czarna koronką obszywana; Szlafrok szafirowy materjalny; Suknia w paseczki materjalna; Szlafrok zielony w pasy białe nieużywany; Chustka różowa z różą pelami haftowaną; Płótna webowego na 2 koszule męzkie, i wiele różnych drobnych rzeczy. Ktoby takowe dostrzegł lub powziął wiadomość, raczy dać znać do Karola Hr. Skarbka w Drzazgowej Woli w Obwodzie Rawskim mieszkaiącego, lub do Drukarni Kurjera, za co prócz wdzięczności otrzyma sowitą nagrodę.

Otrzymawszy transport z Wołynia BULJONU, na sposób francuz: urządzonego, do którego nie szczędzono dobrych materjałów, iako miejsca w takowe obfituiącego, tudzież KORNISZONÓW i GRZYBÓW marynowan:, wszystko po cenie bardzo umiarkowanej iako z pierwszej ręki do nabycia; pośpieszam zawiadomić oraz polecić się Szan: Amatorom, spodziewaiąc się, iż będą zadowoleni z nabytego produktu posilnego, któremi w moiem mieszkaniu na Kra:-Przedm: N°382 na 2 piątrze w prost ulicy Tre-

backiej, w każdym czasie przysłużyć się moim będzie obowiązkiem; tamże są do nabycia szybko zaradcze środki od bólu Zębów, Fluxji, Reumatyzmu, i t. d. *J. Thomain.*


Niżej podpisany mam zaszczyt donieść Szan: Publiczności, iż w moim Magazynie można dostać GOTOWEJ ROBOTY MĘZKIEJ; jako to: Surdutów watowych, Fraków, Tużurków, Spodni, Kamizelek i t. d., a to w najnowszym guście; przyjmują się oraz i obstalunki. Mieszkam przy ulicy Długiej, Nr 543, w domu dawniej Elerta, teraz WoOstrowskiego.

J. Nowicki.

FOLWARK Kustodja zwany, w Mieście Warce, położony nad Rzeką Pilicą, w gruntach dobrych, mający morgów Chełmińskich 168, Dom mieszkalny z Ogrodem fruktowym, Dom 2gi w podwórzu i 3ci Dom czworaki dla wyrobników, którzy pańszczyznę robią do tegoż Folwarku, 4ty Dom murowany zaiezdny z 2ma Sklepami w Rynku; takowy Folwark iest wieczysto-erpachtowy, do sprzedania; ktoby sobie życzył nabyć, dla dowiedzenia się o summę i więcej dogodności, niech się uda do miasta Warki pod Ner 64, lub w Warszawie do Biura Policji Sekcji melduukowej, do Czarneckiego, a ten zainformuie.


W d. 12 b. m., zgubiono w Makowie Puljares, w którym znajdowało się: 3 Papierki po zł. 100, 3 po zł. 50, 4 po zł. 5, i papierek pruski zł. 6, razem zł. 476; Dowód Lombardu na zł. 400 na zastawiony medal i srebro, należące do Izraela Orliner z Makowa, Paszport i Książka Legit: tegoż; Losy z 5 kl: 54 Lo: Nra: 14,106 4/10, 14,108 3/10, 14,109 2/10, 14,110 8/10, 14,111 1/10, 23,549 1/3, 37,893 2/3, 39,314, 39,328 2/3, wszystkie te losy są wygrane, z podpisem Kolektora Pętkowskiego; ostrzega się żeby nikt takowych nie nabywał, gdyż zastrzeżenie już w Dyrekcji Lot: nastąpiło; oraz Losy z kl: 1ej 55 Loterji Kl: Nra: 6840 2/3, 19,759 1/2, 4697 1/3, 4698 2/3, 8378 1/3, 18,551 2/3, 18,552 1/3, 21,812 2/3, 5866 6/10, 11,740 6/10, 14,110 6/10, 14,111 5/10, 14,118 6/10, 14,119 8/10, 14,120 5/10, z podpi: Kolek: Pętkowskiego. Ktoby go znalazł, raczy oddać do wyż rzeczonego Kolektora w Pułtusku, lub do Burmistrza w Makowie, a odbierze nagrody Zł. 100.

APTEKA w Mieście Powiatowem, należycie urządzona, iest z wolnej ręki do sprzedania; dowiedzieć się można u W. Radzibora Aptekarza przy ulicy Freta, na przeciwko OO. Dominikanów.

☞ Cztery MAGLE, są do sprzedania z wolnej ręki w domu Elerta, pod Nr 543 przy ulicy Długiej; wiadomość u Rządcy domu.

Doniesienie Loteryjne z Kantoru E. Doeplera. Istnieiący dawniej mój Kantor przy ulicy Miodowej, przeniesionym został na Kra:-Przedmieście pod Nr 382; polecałąc losy do bieżącej 55ej Loterji, której ciągnienie 1ej Klassy w dniu 12 Lutego przypada, mogą Interesenci w miejscu, uprzejmej usługi; zamiejscowi zaś najakuratniejszej korrespondencji być pewnymi.

W dniu 12/24 Stycznia r. b. o godzinie 4 z południa sprzedaną będzie ostatecznie w Wydziale I. Trybunału Cywil: Guber: Maz:, Nieruchomość w Warszawie pod Nr 431 położona. Licytacja zacznie się od summy złp. 52,403 gr. 10. Warunki mogą być przejrzane u Wojciecha Brzezińskiego Patrona, pod Nr 525 przy ulicy Podwale mieszkaiącego, iako też w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywil: Wydz: I.

☞ Jest do sprzedania KARETA angielska podwójna, bardzo mało używana. Dalszą wiadomość można powziąść w Pałacu Brylowskim, na przeciwko Placu Saskiego, u Rządcy w tymże Pałacu mieszkaiącego.

Do Handlu Żelaznego przy ulicy Długiej pod Nr 557, w Pałacu dawniej Potkańskich, nadszedł świeży transport HERBATY Chińskiej w najlepszych gatunkach, od złp. 24 do złp. 40 za funt.

ŚLIWKI MARSYLSKIE
w mniejszych iak roku zeszłego, lecz w bardzo ozdobnych pudełkach, już nadeszły do Handlów M. Kirkowa przy ulicy Krako:-Przedmieście, i T. Kirkowa przy rogu ulic Freta i Podwale.

Z powodu wyjazdu za granicę znakomitej Osoby, są do wynaięcia od Ś. Jana różne LOKALE iako to: całe pierwsze piętro i mniejsze na dole i w oficynach, w domu pod Nr 1257 przy ulicy Nowy Świat, i takowe każdego czasu okazanemi być mogą.

KSIĄŻKA Legitymacyjna należąca do Felicjanny Stark, zaginęła; znalazca raczy oddać do Cyrkułu 1.


W Kolonji Teressinie, o pół mili za miastem Radzyminem, iest do wyprzedania z wolnej ręki Stado KONI najcelniejszej rassy, w którem iest Kobył Matek kilka, Ogier Stadnik Angielski, oraz Koni różnych lat i Młodzieży sztuk od 30 do 40. Przedaż takowa odbywać się będzie w dniu 21 b. m., na który to dzień zaprasza się Szan: Amatorów Koni do Teressina. O dalszych zaś szczegółach dowiedzieć się można przy ulicy Alleia pod Nr 1722, na 1em piątrze, u Siedlińskiego.

WEXEL na Złp 6,000, wystawiony na imie Wolfa Berfeldt, z podpisem Michelfroim Schwertzfuks, w dniu 1 Stycznia 1840 r. zaginął; Ostrzega się zatem, ażeby nikt takowego nie nabywał, gdyż sam sobie winę przypisze.

Administrator i Wójt Gminy Ekonomji Warszawskiej Części 2ej. — Zawiadamia niniejszem, iż od tygodni 4ch znajduie się przeiętych para KONI, to iest: ieden siwy lat 7 do 8 maiący, 2gi skarogniady lat 9 maiący, oba mierzyny; właściciel przeto tychże winien

zgłosić się do Urzędu podpisanego; z dniem bowiem 24 Stycznia r. b. Konie wyż rzeczone na Targu publicznym sprzedane zostaną.— Mokotów d. 2/14 Stycznia 1840 r. *Weseliński* A. W. G. E. W. C. 2.

Ogłasza się niniejszem, iż zaginęło POZWOLENIE na iedną flintę, wydane przez JWo Pankratieff Woiennego Gubernatora, pod Ner 1329, w dniu 8m Paźdz: 1834, dla Wej Płonczyńskiej Dziedziczki Dóbr Wykna, w Obwodzie Rawskim Gub: Mazow:; uprasza się znalazcę o oddanie go do Wójta Gminy tejże, lub do Kommissarza Obwodu Rawskiego, w przeciwnym razie przetrzymuiący go, będzie pociągnięty do odpowiedzialności.

Administrator fabryk Żelaznych Rządowych w Królestwie Polskiem, zawierać będzie osobiście w dniach 16/28 i 17/29 Stycznia r. b. w Suchedniowie w Biurze Zarządu Górniczego Okręgu Wschodniego, układy o dostawy na rok 1840, dla fabryk okręgu tego, różnych potrzebnych Artykułów iako to: Oleiu, Łoju, Sadła, Smoły, Konopi, Skór, Płótna, Tarcic, Owsa, Siana, Słomy i t. p., oraz na różne Entrepryzy iako to: rąbania sążni, dowozu rudy, węgli, drzewa, żelaza, i t. p. Osoby życzące sobie mieć udział w tych dostawach i entrepryzach, zaopatrzone w Wadjum odpowiednie interesowi przez nich zamierzonemu, zechcą się w terminie wskazanym do dalszej pertraktacji u Administratora w Suchedniowie osobiście zgłosić; zgłaszaiący się po terminie oznaczonym, sami sobie winę przypiszą, ieżeli ich propozycje przyięte nie będą.

Administracja Młynu Parowego.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż ceny Mąki wyrabianej w Młynie Parowym zniżone zostały iak następuie:

Mąka Pszenna		Nr 00	za 100 funt:		zł. 27	
—	—	Nr 0	—	—	zł. 20	
—	—	Nr 1	—	—	zł. 18	
—	—	Nr 2	—	—	zł. 16	
—	—	Nr 3	—	—	zł. 13	
—	—	Nr 4	—	—	zł. 10	gr. 15.
—	—	Nr 5	—	—	zł. 3	15.
Otręby		—	—	—	zł. 3	15.
Mąka Żytna		Nr 0	—	—	zł. 14	
—	—	Nr 1	—	—	zł. 11	
—	—	Nr 2	—	—	zł. 10	
—	—	Nr 3	—	—	zł. 4	
Targowa	—	—	—	—	zł. 7	15.
Razowa	—	—	—	—	zł. 6	20.
Otręby	—	—	—	—	zł. 4	
Omieciny	—	—	—	—	zł. 4	

W Warszawie dnia 10 Stycznia 1840 roku.
Dyrektor Młynu Parowego *Markowski*.

Na żądanie stron interessowanych, oraz z mocy upoważnienia JWgo Prezesa Tryb: Cywil: tutejszego z d. 8 (20) Listopada r. z. Nro 6761, sprzedane zostaną w domu przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 1360 dnia 12 (24) Stycznia i następnych r. b. o godz: 9tej rano, różne RUCHOMOŚCI po Andrzeiu Smolikowskim, b. Rektorze pozostałe, iako to: Srebro, Meble, Garderoba, Bielizna, Szkło, Porcelana, Miedź i inne, a to za gotowe zaraz płacić się maiące pieniądze.— Wincenty *Julicki* Reient.

Gdy Wżny *Szypnicki* iuż od lat kilku w sprawach moich w żadnych Sądach nie stawa, zawiadamiam przeto, iż wszelkie wręczenia moich interesów dotyczące, czynione temuż Wmu *Szypnickiemu*, za nieważne przezemnie uznane zostaną. Alexander *Pruszak*.

Pan Józef *Możejko* raczy się zgłosić do domu Nº 1372 przy ulicy Marszałkowskiej, w własnym swym interesie.

Ostrzeżenie. Maiąc wiele interesów spółkowych i handlowych z bratem moim Kazimierzem Iwińskim, gdy takowe przed zejściem iego po między sobą zostały w zupełności zaspokoione; przeto ostrzegam, aby nikt z iakiego bąć źródła z podpisem moim dowodu pod iakim bąć tytułem nienabył, albowiem w razie przeciwnym sam sobie winę przypisze, gdyż z tego względu żadnej korzyści dla siebie nieosiągnie. *Józef Iwiński*.

Rodowity francuz, mówiący po polsku, upoważniony od Rządu do dawania lekcji ięzyka francuzkiego, maiąc ieszcze kilka godzin wolnych, życzyłby ie poświęcić Publiczności, albo też umieścić się w domu w którymby za codzienną lekcją miał Pokoj osobny i usługę. Wiadomość w Księgarni Orgelbranda, w Pałacu Biskupów Krakowskich, przy ulicy Miodowej.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Piotra Pawlikowskiego, zagubioną została; znalazca raczy oddać do Kommissarza Cyrkułu 4go.

Przypomina się trzeci raz, o zgubionej SZPILCE, a znalezionej przez *Cesie T.*, iak było w Nrze 10tym Kurjera Warszawskiego.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 1.

TEATR WIELKI. Jutro 17 raz *Piętno hańby*.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego, Panny *Gerner* grać i śpiewać będą.

DZIŚ od godz: 6 wieczorem, w Kawiarni przy ulicy Długiej pod Nr 586 Lit: B. w domu Szambe: Nowakowskiego, obok Hotelu Polskiego, KWINTET *Kubitki* odegra z najnowszych Oper wyiątki.

Dziś w Kaffehauzie pod Nr 498, w domu narożnym przy ulicy Kapitulnej i Podwal, grać i śpiewać będą Panny *Krejtel*.

W nowo urządzonej RESTAURACJI przy ulicy Senatorskiej, obok pałacu Prymasowskiego, w lokalu gdzie był Handel winny, Nr 478, iutro na Śniadanie Flaki z pieca i zwyczajne, Kiełbasa z kapustą, Polędwica, Pieczeń z rożna, Kwiczoły, i inne, oraz napoie-